

IRENEUSZ SIUDEM

Fala w szkole. Analiza zjawiska

“Bullying” at school. An analysis of the phenomenon

Zjawisko fali jest stosunkowo nową w społecznościach szkolnych formą przemocy, znaną już od dawna w jednostkach wojskowych oraz instytucjach poprawczych i penitencjarnych. Charakteryzuje się wyjątkową brutalnością rytuałów, jakie stosują starsze roczniki uczniów wobec swoich nowych, młodszych kolegów. Zjawisko to przyjmuje różnorodne formy upokarzania i agresji, kończące się w wielu przypadkach dotkliwym pobiciem i rodzące negatywne skutki dla rozwoju psychospołecznego młodych osób.

Próby opisu tego zjawiska podejmowali w roku 1993 Teresa Sołtysiak i Janusz Mąka przy współpracy Czesława Cekiery (Sołtysiak i Mąka 1995). Stwierdzili oni, że fala jest formą podkultury młodzieżowej o nazwie „dręczący koty”, której celem jest stwarzanie barier, utrudnień przystosowawczych młodszym rocznikom przez starsze.

Miejscem działań podkultury są głównie szkoły oraz internaty szkół zawodowych i techników. „Dręczących koty” spotyka się również w liceach, a nawet w szkołach wyższych, jednak zjawisko to nie jest w tych szkołach zbyt częste.

Członkami podkultury według autorów są najczęściej osoby w wieku ok. 17 lat życia, głównie płci męskiej. Rodzice tych osób przejawiają wadliwe postawy wychowawcze, głównie takie jak niekonsekwencja i rygoryzm, a także zachowania agresywne w stosunku do swoich dzieci. Często są to rodziny niepełne. Większość członków podkultury nie jest w stanie zaspokoić ważnych dla ich prawidłowego rozwoju potrzeb. Cechują ich trudności w nauce oraz przekonanie o nieopłacalności nauki. Twierdzą, że sami w pierwszej klasie byli ofiarami przemocy ze strony grup „dręczących koty”.

Do form upokarzania „kotów” zalicza się różnego rodzaju czynności: od prostych, niczym niegroźących zadań, np. recytowanie humorystycznych wierszy, do różnych upokarzających czynności z zadawaniem bólu fizycznego włącznie. Można tu wymienić min.: zmiatanie piórkiem korytarza szkolnego, utrudnianie załatwiania potrzeb fizjologicznych, „odmulanie mózgu”, „wycug”, „wentylowanie”, czyli wkładanie głowy pierwszoklasisty do wypełnionej muszli klozetowej i sphukiwanie wody, „pomazanie kota”, „naznaczenie kota”, smarowanie pierwszoklasisty jego własnymi lub cudzymi ekskrementami bądź innymi cuchnącymi mazidłami, zmuszanie pierwszoklasisty do rozbierania i wyśmiewanie z wszelkich niedostatków somatycznych, malowanie genitaliów pierwszoklasisty różnymi farbami, smarami, zmuszanie do onanizowania, „posyłanki w czas”, czyli posłanie po papierosy z mniejszą niż potrzebna kwotą pieniędzy i wymaganie powrotu po krótkim czasie, bicie, kopanie, poniżanie, ublizanie, skłanianie do zjadania pokarmów przeznaczonych dla kotów, „robienie gramofonu”, czyli rysowanie nosem pierwszoklasisty po blacie ławki, zmuszanie do oddawania pieniędzy lub innych przedmiotów, „podwieszanie pająka”, czyli podrzucanie pierwszoklasistą tak, by uderzał o sufit.

Znaczącym faktem jest to, że negatywne oddziaływanie występuje w momencie, gdy uczniowie są narażeni na przeżywanie „naturalnych” trudności, stresów związanych z rozpoczęciem nauki w nowej szkole oraz potrzeb szybkiego zaadaptowania się do nowych wymagań i sytuacji społecznych. W konkluzji można stwierdzić, że podstawowym środkiem w tworzeniu utrudnień przystosowawczych jest przemoc.

Fala jako podkultura może być analizowana na tle innych ruchów młodzieżowych. Fakt ten może pomóc w dokonaniu w miarę adekwatnego opisu tego zjawiska.

Zaczynając od ideologii, można stwierdzić, że z jednej strony skupia się ona wokół zadań związanych z „dręczeniem kotów”, czyli – jak mówią jej Nieliczni członkowie – uczeniem „młodych” posłuszeństwa, szacunku dla starszych itp., z drugiej zaś większość „dręczących koty” twierdzi, że w działaniach tych nie ma głębszej ideologii, są to po prostu niewinne zabawy, wynikające z niepisanej tradycji, stosowane dla urozmaicenia wolnego czasu (Sołtysiak 1993, Sołtysiak 1995).

Podkultura ta nie posiada więc zbyt rozbudowanej ideologii, jak np. grupy skinów, punków czy hipisów (Jabłkow 1986, Müller 1987, Cekiera 1991, Jawłowska 1995). Pod tym względem grupy „dręczących koty” podobne są do takich podkultur jak graffitiarze czy rockmanciacy, których wspólne bycie sprowadza się do wykonywania określonych czynności (słuchanie muzyki, malowanie po murach) bez specjalnego, głębszego uzasadnienia tych działań.

Podstawową formą działań „dręczących koty” – jak już wspomniano – jest przemoc. Mimo że duży poziom agresji, przemocy jest cechą wielu podkultur młodzieżowych (Filipiak 2001), to jednak szersze ideologie, np. w przypadku

punków czy nawet skinów, dopuszczają również inne formy, takie jak: słuchanie muzyki, przygotowywanie strojów, manifestowanie itp. Niestety, działalność podkultury „dręczących koty”, mimo że jest oceniana przez społeczeństwo bardziej łagodnie niż np. działalność „skinów”, przy braku rozwiniętej ideologii stanowi właściwie zestaw zadań, utrudnień, stosowanych „kotom”, czyli form przemocy, prześcigających się wyrafinowaniem i drastycznością, bezwzględnie stosowanych przez jej członków. Formy przemocy stosowane przez członków podkultury dręczących koty można podzielić na (Sołtysiak i Mąka 1995):

- lekkie, czyli przymuszanie do wykonywania różnych zadań, głównie o charakterze zabawowym, również po części dla ofiary tej przemocy,
- zadawanie bólu psychicznego i fizycznego, czyli bicie, kopanie (również jako kary za niewykonanie zadania z pierwszej grupy), upokarzanie i ośmieszanie w oczach rówieśników,

- seksualne – to wszelkie zadania upokarzające atrybuty seksualne ofiar, wyśmiewanie, zmuszanie do onanizowania się, nawet wykorzystania seksualne.

Dwie ostatnie grupy przemocy upodabniają tę podkulturę do działań „git-ludzi” wobec „frajarów”.

Członkowie podkultury „dręczących koty” prezentują również inne zachowania patologiczne, jak picie alkoholu lub zażywanie innych środków zmieniających świadomość, kradzieże, wchodzenie w konflikty z nauczycielami i rodzicami. Nie są to jednak zachowania związane z działalnością podkultury, choć niektóre – głównie picie alkoholu i odurzanie się – towarzyszą często „szykanowaniu kotów”.

Struktura organizacyjna grup „dręczących koty” jest bardzo różnorodna. Spotyka się wspólnie działające grupy od trzech do nawet dwudziestu osób. Grup tych może być do kilkunastu w jednej szkole – zależnie od wielkości szkoły. Grupy te działają raczej niezależnie na terenie swoich klas czy internatów wobec „własnych kotów”, czasami tylko łączą się w celu wspólnego szykanowania.

Wewnętrzna struktura grup nie jest ściśle określona, są to najczęściej koledzcy szkolni, którzy spotykają się w celu dręczenia „kotów” lub przebywają razem również w innych celach (często przestępczych). Czasami, choć nie zawsze, w grupie występuje przywódca, jest to zwykle chłopiec najsilniejszy, o najdłuższym stażu „szykanowania kotów” i słynący ze stosowania najbardziej wyrafinowanych technik. Ma on często u swego boku kolegów („zastępców”), którzy pełnią władzę, rządząc pozostałymi „młodszymi” członkami grupy.

Grupy te są najczęściej hermetycznymi formacjami niedopuszczającymi z zewnątrz obcych uczestników. Tworzenie takich grup odbywa się stopniowo na skutek wspólnego przebywania w szkole uczniów będących w związkach koleżeńskich.

Spotyka się w nich rytuały inicjacji. Nowa osoba kandydująca do grupy musi obmyślić i wykonać jakieś ciekawe, często odznaczające się dużą drastycznością,

zadanie „dręczenia kotów”, albo wkupić się, fundując alkohol, jak to odbywa się w innych grupach podkulturowych (Müller 1987, Jędrzejowski 1999).

Opinię uczestników podkultury „dręczących koty” o przyczynach własnych działań przedstawili Teresa Sołtysiak i Janusz Mąka (1995). Jako podstawowe przyczyny autorzy wymieniają:

- szkolne zwyczaje „dręczenia kotów”,
- „odwet” za tworzenie utrudnień, ponieważ w pierwszych klasach ich także traktowano jak „koty” i „dręczono”,
- chęć zaimponowania i uznania wśród rówieśników w szkole,
- możliwość ukazania ważności w szkole,
- okazję do dobrej zabawy i wyśmiewania innych, zwłaszcza ich różnych mankamentów somatycznych,
- możliwość wyładowywania agresji, upokarzania i poniżania innych oraz wywoływania paniki i strachu,
- naśladownictwo kolegów,
- możliwość zdobywania pieniędzy i innych wartości materialnych.

Ustalono, że zjawisko „dręczenia kotów” nie jest typowym zwyczajem szkolnym. Około 72% badanych osób stwierdziło, że został on przeniesiony z wojska, 17% uważało, że z zakładów karnych i poprawczych, a 6% – że z kolonii i obozów młodzieżowych.

Uczniowie, identyfikując się z tymi formami, uznają je za swoje i zaczynają traktować jako zwyczaj czy nawet tradycję szkolną.

Autorzy przyjęli również, że źródłem stymulacji uczniów do tworzenia utrudnień przystosowawczych młodszym rocznikom w szkole są czynniki psychospołeczne. Do czynników tych zaliczyli:

- nieprawidłowe warunki życia i rozwoju uczestników podkultury,
- cechy takie jak: lekceważący stosunek do innych, sprawność fizyczna, brutalność i agresja,
- wielkość szkoły (związana z liczbą grup „tępiących koty”),
- zainteresowanie młodzieży tworzeniem właśnie tej podkultury.

Należy podkreślić, że powyższe stwierdzenia dotyczą wyłącznie agresorów. Jeśli chodzi o ofiary, czyli „kotów”, autorzy ograniczyli się do określenia ich stosunku do dziejącego się zjawiska. Z opinii badanych wynika, że budzi ono u nich: lęk, wiele pytanych osób uznało praktyki „dręczenia kotów” za szkolny koszmar, a agresorów określano mianem gestapowców, nazi, skinów, mając na myśli oczywiście metody ich działania, gdyż wiadomo, że nie mają oni nic wspólnego z ideologią wymienionych tu grup.

Próbując wskazać specyficzne cechy opisywanej podkultury, można wymienić:

Po pierwsze – sezonowość działań. Największe nasilenie występowania i działania podkultury związane jest oczywiście z przyjściem nowych uczniów do szkół. Można powiedzieć, że występuje od września do grudnia, po tym czasie

zakres zjawiska „fali” zmniejsza się. Niektóre z grup w ogóle zaprzestają działań, są jednak takie, które wykorzystują „koty” przez cały rok szkolny, a nawet podczas wakacji, np. przy okazji obozów wakacyjnych itp.

Po drugie – jedнопłciowość. Mimo iż istnieje wiele innych podkultur, których członkami są głównie przedstawiciele płci męskiej, to w przypadku tej podkultury widoczna jest prawidłowość, że tworzy się ona głównie w społecznościach jedнопłciowych (przeważnie męskich) lub takich społecznościach obupłciowych, w których z różnych powodów nie dochodzi do kontaktów między przedstawicielami obu płci. Sytuacja taka występuje zarówno w wojsku, szkołach uczących typowo męskich zawodów, jak i w szkołach koedukacyjnych, gdzie kontakt części chłopców z dziewczętami może być ograniczony z powodu ich niedojrzałości emocjonalnej i trudności w przystosowaniu społecznym.

Po trzecie, mówi się o podkulturze „dręczących koty”, mając na myśli tych, którzy „dręczą”, oprawców, agresorów. Istotny jednak jest fakt, że podkultura ta ma sens jedynie w przypadku istnienia ofiar, które zwykle nie są osobami przypadkowo wybieranymi przez „szykanujących”, lecz posiadają określone cechy, jak np. niepewność, lęk, nieumiejętność przeciwstawiania się czyjejs agresji.

W podkulturach takich jak punki, skini, hipisi agresja międzygrupowa wynika z różnic ideologicznych, a walki odbywają się najczęściej między podkulturami, bez wcześniejszego wyboru potencjalnych ofiar – wyjątek stanowi tu skini, którzy wprawdzie wybierają ofiary, ale nie jest to stała i ściśle określona grupa.

W przypadku podkultury „dręczących koty” istnieje związek między agresorami i ofiarami, polegający, między innymi, na byciu w tej samej szkole, grupie, często mieszkaniu w jednym internacie. Zwykle oprawcy wybierają na swoje ofiary konkretne osoby i wykorzystują je przez dłuższy czas, często nawet do końca roku szkolnego. Podkultura ta jest pod tym względem podobna do „grypserki”, w której gitowcy i frajerzy (oprawcy i ofiary) stanowią dwa nieodzowne i integralne zarazem elementy podkultury git-ludzi (Kosewski 1981).

Moim zdaniem, „dręczenie kotów”, czyli „fałę”, powinno się określać mianem zjawiska, a nie podkultury. To pierwsze pojęcie podkreśla bowiem rolę grupy ofiar jako istotnego elementu opisywanego zjawiska i zakłada możliwość istnienia jeszcze innych czynników – zarówno psychologicznych, jak i społecznych (środowiskowych), leżących u podłoża tego problemu. Podkultura w tym wypadku koncentruje się głównie na grupie agresorów, co znacznie zawęża analizę uwarunkowań „dręczenia kotów”.

W dalszej części tego opracowania oba pojęcia, czyli „zjawisko dręczenia kotów” i „podkultura”, stosowane będą zamiennie, jednak przy założeniu, że „dręczenie kotów” jest traktowane jako zjawisko z wieloma składającymi się na nie uwarunkowaniami.

Kolejną grupą domniemanych przyczyn „dręczenia kotów” są hipotezy wynikające z analiz specyficznych mechanizmów psychicznych i potrzeb, charakterystycznych dla wieku członków owych grup (Frączek 1996) oraz związanych z nimi zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym i samej sytuacji szkolnej (Górniewicz 1995). Większość z tych przyczyn wymienilem już wcześniej, obecnie posłużą one do analizy uwarunkowań istnienia fali.

Pierwszą przyczyną jest agresja rodząca przemoc – główną formę działań podkultury. Agresywność w tym przypadku może być traktowana zarówno jako cecha zjawiska, czyli przejaw w postaci agresywnego zachowania się członków grupy agresorów, jak i przyczyna zjawiska, czyli zwiększony poziom agresji (jako cechy osobowości) „dręczących koty”, warunkowany biologicznie (temperamentalnie) lub środowiskowo (przez sposób wychowania, sytuację rodzinną i szkolną).

Drugą przyczyną dotyczącą głównie agresorów w tej podkulturze (tylko takie dane znajdują się w literaturze) są postawy rodzicielskie oraz sposób wychowania. Pomijając fakt, że postawy te oraz zachowanie rodziców mogą wpływać na poziom agresji dzieci, można zauważyć również rolę wychowania jako dostarczanie gotowych wzorców zachowań, również agresywnych, w sytuacjach trudnych i kryzysowych (Bandura i Walters 1968, Bandura 1973). Wadliwe postawy wychowawcze, np. takie jak niekonsekwencja i odrzucenie w połączeniu z ogólną, niekorzystną atmosferą rodzinną, sprzyjają powstawaniu trudności w przystosowaniu społecznym, co z kolei uwidacznia się jako cecha członków wielu podkultur młodzieżowych (Filipiak 2001) oraz – analogicznie – może być cechą zarówno „dręczących koty”, jak i ich ofiar.

Trzecią grupą przyczyn są niepowodzenia szkolne. Zwykle mają one konkretne uwarunkowania, które można zaliczyć do dwóch grup: biologiczno-poznawcze i emocjonalno-społeczne. Pierwsza grupa to głównie zaburzenia w funkcjonowaniu analizatorów, mikrouszkodzenia mózgu, wady fizyczne itp. Do drugiej grupy zalicza się, ogólnie rzecz biorąc, czynniki związane z niedostosowaniem społecznym, czyli nieumiejętność radzenia sobie ze stresem, nerwice szkolne, nieumiejętność nawiązywania i utrzymywania związków z rówieśnikami, wysoki poziom lęku lub agresji itp.

Jak widać, z jednej strony niepowodzenia szkolne i zjawisko „dręczenia kotów” mogą mieć wspólne uwarunkowania, z drugiej – jak wiadomo – przynależność do podkultur młodzieżowych może być bezpośrednią reakcją na niepowodzenia w nauce. Istotą tej reakcji jest ucieczka od sytuacji frustracyjnej i odnalezienie alternatywnego sposobu dowartościowywania się w sytuacji szkolnej, zaspokajania potrzeby osiągnięć i sukcesu.

Czwartym istotnym elementem związanym z podkulturą „dręczących koty” jest sama szkoła. Jak wynika z wielu badań (Kosewski 1981), ruchy podkulturowe rozwijają się przede wszystkim w szkołach o nieukształtowanych tradycjach, braku ideologii szkolnej, braku zainteresowania nauczycieli problemami

uczniów, braku atrakcyjnej oferty spędzania czasu wolnego, umożliwiającą realizację zainteresowań. Również hierarchia szkolna związana z ocenami, podziałami na „starszych” i „młodszych”, przy braku jej wzmocnienia przez nauczycieli może być inspiracją do tworzenia podkultur pomagających obejść oficjalny system szkolny, tworząc nieformalne podziały na lepszych i gorszych.

Piątym elementem, niezwykle istotnym w ruchach podkulturowych, jest system wartości. W kontekście podkultury „dręczących koty” system wartości można rozważać w dwóch aspektach. Pierwszy to wartości społeczności szkolnej, porzucane przez ucznia przystępującego do podkultury. Drugim aspektem jest specyficzny system wartości charakterystyczny dla „dręczących koty”. Z badań przytoczonych wcześniej wynika, że wartościami charakterystycznymi dla członków podkultury (głównie agresorów) jest sprawność fizyczna, siła, agresywność, odwaga itp. (nawiasem mówiąc, wartości te nie odróżniają specjalnie podkultury „dręczących koty” od większości innych podkultur młodzieżowych). Można założyć trzy możliwości: pierwsza to taka, że potencjalni członkowie podkultury posiadają wcześniej wymienione cechy jeszcze przed przystąpieniem do niej i odróżniają się tym od reszty społeczności szkolnej, druga to taka, że członkowie podkultury zmieniają swój – pierwotnie tożsamy z systemem wartości młodzieży szkolnej w tym wieku – system wartości na podkulturowy, ułatwiający im funkcjonowanie społeczne. Trzecia możliwość to fakt, że system wartości członków podkultury „dręczących koty” jest charakterystyczny dla całej społeczności szkolnej, czym można tłumaczyć powstawanie podkultur tego typu właśnie w tej społeczności.

Posiadanie określonego systemu wartości ułatwia młodzieży odnalezienie swej roli w społeczności i odpowiedzenie na wiele stawianych w okresie dojrzewania pytań, również natury egzystencjalnej, a co za tym idzie, określenie tzw. sensu życia (Burek i Kość 1980).

Szóstym czynnikiem wśród przyczyn powstawania zjawiska „dręczenia kotów” jest – jak podkreślają Teresa Sołtysiak i Janusz Mąka – znajomość tej podkultury. W praktyce uczniowie przekazują sobie konkretne wzorce postępowania z pokolenia na pokolenie, twierdząc, że zachowania te są swego rodzaju niepisaną tradycją szkolną, obyczajem. Często tradycja owa porównywana jest do „wewnętrznych” nieoficjalnych otrzęsin, chociaż porównując znaczenie, jakie mają dla młodzieży otrzęsiny oficjalne i te związane z działaniami „dręczących koty”, można stwierdzić, że właśnie w szkołach zdominowanych przez zjawisko „fali” większość oficjalnych działań nauczycieli straciło na atrakcyjności i znaczeniu. Może to się również wiązać z upadkiem autorytetu grona pedagogicznego i rozwojem nieformalnych form oddziaływania szkoły, tworzonych przez samych uczniów, między innymi w postaci podkultur młodzieżowych.

Istotne znaczenie w tworzeniu podkultury „dręczących koty” mają wzory zachowań przenoszone z wojska (popularnej fali) oraz więzień, domów popraw-

cych, gdzie największy wpływ mają zasady tzw. „grypserki”, stosowanej w ramach podkultury „git-ludzi” (Kosewski 1981).

Wymienione wyżej przyczyny, mimo że mają swój udział i w tworzeniu fali, stanowią prosty spis czynników, bez ukazania dynamiki zjawiska. Aby w miarę dokładnie opisać mechanizm „dręczenia kotów”, za podstawę należy przyjąć dwie grupy czynników: czynniki indywidualne i czynniki społeczne.

Do czynników indywidualnych zaliczyć można cechy psychofizyczne uczniów i ich trudności w przystosowaniu społecznym i nauce, wynikające ze specyfiki okresu dojrzewania oraz ewentualnych zaburzeń w rozwoju emocjonalno-społecznym i poznawczym.

Czynnikami społecznymi w tym wypadku będą sytuacje szkolne, tworzące obiektywne trudności w przystosowaniu szkolnym uczniów, jak np. zbyt wysokie w stosunku do możliwości uczniów wymagania nauczycieli, niejasność sposobów oceny, negatywny stosunek nauczycieli do uczniów itp.

Współwystępowanie powyższych czynników powoduje przede wszystkim to, że uczeń nie jest w stanie zaspokajać ważnych dla niego potrzeb oraz zachować integralności swej osobowości i wysokiej samooceny. Przynależność do podkultury jest więc w tej sytuacji wyborem takich norm, wartości i form zachowań, które umożliwiają sprawne funkcjonowanie społeczne, choć nie jest ono zgodne z powszechnie uznanymi normami, bo dotyczy całkiem odrębnej „podkulturowej” rzeczywistości.

Z drugiej strony sposoby zaspokajania potrzeb, przybierając formy nieakceptowane społecznie, wymagają usprawiedliwienia w oczach osób je stosujących, gdyż w głębi ich przekonań są one sprzeczne z normami wpajanymi im przez rodziców i system społeczny w dzieciństwie. W wyniku takiej potrzeby usprawiedliwiania powstają ideologie podkultur, które najczęściej podporządkowują nieakceptowane formy zachowań jakiemuś ważnemu społecznie celowi, np. skini, którzy uważają, że bronią czystości narodu, usuwając potencjalnych wrogów polskości, czy punki walczący z niesprawiedliwością, obłudą władz i niedoskonałością systemu politycznego. Z usprawiedliwianiem patologicznych zachowań związany jest – stosowany w wielu podkulturach młodzieżowych – podział na dwie grupy osób: „dobrych” i „złych” lub co najmniej „lepszycy” i „gorszy”. Podział taki charakterystyczny jest dla podkultury „git-ludzi”. Przyjmuje w niej wymiar moralny i zarazem społeczny, gdyż „fajerzy” traktowani są jako odrębna, gorsza kasta, przy czym napiętnowanie „fajerów” związane jest głównie z ich „nieczystością” seksualną (Kosewski 1981).

Usprawiedliwianie, o którym mowa, w tym przypadku dotyczy nieakceptowanych potrzeb seksualnych, a dokładniej mówiąc, homoseksualnych, pojawiających się u chłopców w zakładach zamkniętych (w sytuacji braku osób płci przeciwnej oraz dużym nasileniu potrzeb seksualnych w okresie dojrzewania). Polega ono na projekcji własnej „nieczystości”, homoseksualnych pragnień na stworzoną przez siebie grupę ofiar, czyli „fajerów”.

Zjawisko „dręczenia kotów” jest w pewnym sensie podobne do podkultury „git-ludzi”. Podobieństwo to polega na występowaniu podziału na dwie grupy: „dręczących” i „kotów”, oraz na większym nasileniu zjawiska w społecznościach jednopłciowych lub gdy izolacja płci wynika z nieumiejętności społecznych, co przy założeniu trudności w funkcjonowaniu społecznym członków podkultury „dręczących koty” jest stwierdzeniem adekwatnym.

Znaczącym faktem jest stosowanie podczas rytuałów szykanowania kotów wielu form związanych z seksem. Chodzi tu głównie o ośmieszanie wydolności seksualnej, budowy narządów płciowych, upokarzanie przez zmuszanie do publicznej onanizacji, a także stosunki homoseksualne między „dręczącymi” i ich ofiarami.

Wydaje się jednak, że zastosowanie interpretacji mówiącej o projekcji potrzeb homoseksualnych do wyjaśnienia zjawiska „dręczenia kotów” jest zbyt daleko idące i jednostronne. Przyjmując, że podstawowym celem podkultury jest sprawianie trudności adaptacyjnych oraz nawiązując do powyższej interpretacji, można stwierdzić, że jedną z przyczyn leżących u podłoża zjawiska „dręczenia kotów” jest projekcja własnych trudności adaptacyjnych oraz wyrażenie frustracji i napięcia związanego z niezaspokojeniem różnych potrzeb, w tym i seksualnych. Inaczej mówiąc, dobrym sposobem podniesienia własnej niskiej wartości związanej z niepowodzeniami szkolnymi i społecznymi jest stworzenie sytuacji, w której inni będą radzić sobie dużo gorzej. Za stwierdzeniem tym przemawia między innymi fakt, że ponad 70% „dręczących” przyznaje się do bycia w pierwszej klasie ofiarami działań podkultury, bo im surowsze są rytuały inicjacji, tym silniejszy jest związek osób objętych rytuałem z grupą stosującą je (Cialdini 1998). Poza tym u obu grup występują trudności w funkcjonowaniu społecznym (funkcjonowanie szkolne, trudności w nauce) oraz podwyższony poziom agresji.

Ofiary nie są zwykle osobami przypadkowymi, lecz charakteryzują się określonymi cechami. Być może, że przeobrażenie się ofiar („kotów”) w wyniku pobytu w szkole w grupę „dręczących” jest reakcją na trudności w przystosowaniu społecznym i niepowodzenia szkolne oraz formą awansu społecznego w sytuacji, gdy awans ten nie jest możliwy na podstawie uznanych norm społecznych i odniesienia sukcesu w nauce.

Usprawiedliwieniem przemocy stosowanej podczas „dręczenia kotów” w tej podkulturze jest przyjęcie szczątkowej ideologii, mówiącej o konieczności przygotowania młodych uczniów do prawidłowego pełnienia obowiązków szkolnych, a w razie braku konkretnej ideologii, co zdarza się w przypadku „dręczących koty”, zachowania patologiczne usprawiedliwia się istnieniem takiej tradycji szkolnej oraz bagatelizowaniem problemu stwierdzeniem, że rytuały związane z „fałą” to tylko żarty lub nieszkodliwa zabawa.

Godny podkreślenia jest fakt, że przemoc będąca podstawową formą działań podkultury „dręczących koty” jest – jak wynika z przeprowadzonych analiz

zachowań agresywnych oraz porównań z innymi podkulturami – podstawowym czynnikiem regulującym życie społeczne jej członków. Jako główne funkcje przemocy w tej podkulturze można wymienić:

- dokonanie podziału na grupy „dręczących” i „koty”,
- egzekwowanie zasad, wymuszanie posłuszeństwa,
- kryterium tworzenia hierarchii w grupach,
- rozładowanie napięć psychicznych,
- zagospodarowanie, urozmaicenie i uatrakcyjnienie czasu wolnego,
- uznawanie wartości tworzących indywidualność i tożsamość człowieka,
- zwiększenie poczucia wartości, pewności siebie.

Wymienione czynniki indywidualne i społeczne oraz hipotetyczne mechanizmy interakcji między nimi nie wyjaśniają jednak do końca uwarunkowań tworzenia zjawiska „dręczących koty”.

Tu nasuwa się kolejny czynnik, który – jak się wydaje – jest odpowiedzialny za to, że właśnie tę formę przybiera podkultura, a mianowicie chodzi tu o czynnik samego rytuału inicjacyjnego. Rytuały inicjacji cechuje duża surowość wyrażająca się m.in. w różnorodnych formach przemocy. Przemoc ta, stosowana podczas rytuałów, pełni określone funkcje selekcyjne, związane z ochroną społeczności przed zanikiem, destrukcją czy rozpadem (Pospiszyl 1998). Istnieje więc różnica między przemocą jako cechą rytuału, służącemu doborowi społeczności, a przemocą jako cechą konkretnej osoby, która wykorzystuje formę rytuału inicjacji do usprawiedliwienia swych zachowań agresywnych i nadania im społecznie pozytywnego sensu. Być może, z jednej strony wybór rytuałów inicjacji do wyrażania swej agresywności wiąże się z wymienioną ich cechą, czyli surowością, z drugiej zaś można stwierdzić, że w wyniku ogólnej patologizacji zachowań młodzieży profanacji uległy również rytuały inicjacyjne, choćby takie jak poczciwe szkolne otrzęsiny.

SUMMARY

The phenomenon of bullying at school is a new problem, however, increasingly perturbing both parents and pupils themselves. The article shows a specific picture of this phenomenon and discusses its causes. While explaining the mechanism of bullying, the role of interaction between individual traits of a pupil and specific situation at school was stressed. Attention was also focused on understanding bullying as youth subculture and on the initiating ritual.

The analysis presents the results of work of Teresa Sołtysiak and Janusz Mąka and several years' research into this phenomenon carried out by the author. The theses posed in the article not only inspire researches to further studies, but also constitute a basis for actions counteracting this dangerous phenomenon.

BIBLIOGRAFIA

- Bandura A. (1973). *Aggression. A Social Learning Analysis*. Englewood Cliffs: Prentice-Hall.
- Bandura A., Walters R. H. (1968). *Agresja w okresie dorastania*. Warszawa: PWN.
- Bielicki E. (1980). *Determinanty funkcjonowania podkultur przestępczych a proces resocjalizacji*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP.
- Burek A., Kość Z. (1978). *Badania nad związkami między ceniением wartości a przestępczością i oszukiwaniem*. Referat na I Krajowej Konferencji Problemów Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji. Warszawa: UW.
- Burek A., Kość Z. (1980). *Diagnoza właściwości systemu wartości u młodzieży w świetle badań empirycznych*. W: A. Frączek, B. Malak (red.). *Z zagadnień psychologii socjalizacji*. Warszawa: WSPS.
- Cekiera Cz. (1991). *Młodzież protestująca poszukująca*. *Biuletyn Informacyjny Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii*, 4, Warszawa: TZN.
- Cialdini R. (1998). *Wywieranie wpływu na ludzi*. Gdańsk: GWP.
- Filipiak M. (2001) (red.). *Subkultury młodzieżowe wczoraj i dziś*. Tyczyn: Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza.
- Frączek A. (1996). *Agresja i przemoc wśród dzieci i młodzieży jako zjawisko społeczne*. W: A. Frączek, I. Pufal-Struzik (red.). *Agresja wśród dzieci i młodzieży*. Kielce: WP ZNP.
- Górniewicz J. (1995). *Przemoc w szkole. Zarys problemu (cz. I)*. *Wychowanie na co dzień*, 2.
- Jabłkow R. (1996). *Charakterystyka subkultury punków na przykładzie grup warszawskich*. Warszawa: WSPS.
- Jawłowska A. (1995). *Drogi kontrkultury*. Warszawa: PIW.
- Jędrzejowski M. (1999). *Młodzież a subkultury: problematyka edukacyjna*. Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”.
- Kosewski M. (1981). *Git-ludzie w szkole*. Warszawa: UW.
- Müller T. (1987). *Podkultury młodzieżowe*. Warszawa: Omega.
- Pospizyl K. (1998). *Flety i fała*. Referat z konferencji „Przeciwdziałanie przemocy”. Gdańsk: WSP.
- Sołtysiak T. (1993). *Młodzież o podkulturach*. Bydgoszcz: WSP.
- Sołtysiak T. (1995). *Środowiskowe uwarunkowania i determinanty subiektywne uczestnictwa nieletnich w podkulturach*. Bydgoszcz: WSP.
- Sołtysiak T., Mąka, J. (1995). *Szykanowanie kotów – szkolne zwyczaje czy inne uwarunkowania zjawiska*. W: T. Sołtysiak (red.). *Zjawiska patologii społecznej*. Bydgoszcz: WSP.
- Wójcik J. W. (1990). *Podkultury młodzieżowe o charakterze kryminalnym i nacjonalistycznym-neofaszystowskim*. Warszawa: Komenda Główna Policji.